

Praca połączona z pasją

admin · 20 września, 2018



Sędziowanie to nieodłączna część tenisa, która towarzyszy zawodnikom na każdym poziomie, zarówno amatorskim, jak i zawodniczym. Decyzje podejmowane są w ułamku sekundy, a stopień koncentracji musi być najwyższy na każdym meczu, bo chwila nieuwagi może kosztować wiele.

Sędzią może zostać każdy, nie trzeba nawet wcześniej grać w tenisa. Najważniejsza jest pasja, ciężka praca i trochę szczęścia, jeśli chcemy pracować na najważniejszych turniejach na świecie. W Polsce każdy arbiter stołkowy zaczyna swoją drogę od sędziego liniowego. Pomaga to w zrozumieniu zasad, obycia się z kortem, a przede wszystkim nabrania pewności czy chcemy pracować właśnie w taki sposób.

YONEX



Form Follows **Fun**
Introducing the all new MUSE

– Pierwszy szczebel jaki trzeba zaliczyć to kurs na sędziego regionalnego i trzeba mieć skończone 16 lat. Kurs odbywa się w trybie weekendowym i do zaliczenia go wystarczająca jest wiedza z przepisów gry w tenisa i co najważniejsze, zdolność do podejmowania decyzji. Sędzia nie zawsze ma rację, ale zawsze musi podjąć decyzję i dobrze ją uzasadnić – mówi Przemysław Krawczyk, wiceprzewodniczący Wielkopolskiej Wojewódzkiej Komisji Sędziów.

Po ukończeniu takiego kursu z wynikiem pozytywnym i wykazaniu chęci działania, pracuje się na turniejach młodzieżowych i zdobywa się niezbędne doświadczenie. Po przeprowadzeniu co najmniej 40 meczów w charakterze sędziego głównego i dwuletnim doświadczeniu sędziowie mają możliwość uczestnictwa w kursie na sędziego związkowego. Trwa on 3-4 dni i prowadzony jest w formie warsztatów, co oznacza że wymaga się

większej aktywności kursantów niż wykładowców. Dodatkowym elementem jest część praktyczna, każdy sędzia zobowiązany jest do poprowadzenia 1-2 meczów na stołku podczas oficjalnego turnieju z kalendarza PZT pod baczным okiem prowadzących. Kolejne szczeble kariery to uprawnienia międzynarodowe, gdzie zaczyna się od zdania egzaminów wpierw na tzw. białą, a następnie brązową blachę. Następnie za zasługi, decyzją ITF można uzyskać srebrną, a potem złotą blachę, czyli najwyższe odznaczenie. Warto zaznaczyć, że sędzia na każdym szczeblu kariery musi spełnić limity, aby utrzymać uprawnienia.

W województwie wielkopolskim w kartotekach widnieje 46 nazwisk sędziów tenisowych. Trudno jednak nazwać ich aktywnymi, gdyż z roku na rok coraz mniej osób wykupuje licencje sędziowskie. Koszt to zaledwie 80 złotych rocznie dla sędziów regionalnych i 120 zł dla sędziów związkowych.



– Niestety, coraz więcej osób przychodzi na kursy, robi uprawnienia sędziowskie, chwali się dyplomem ukończenia szkolenia z wynikiem pozytywnym w mediach społecznościowych i na tym kończy swoją karierę. W tym roku licencje wykupiło tylko 20 sędziów, co jest drugim najlepszym wynikiem spośród województw w kraju. Na pierwszy rzut oka liczba ta wydaje się być wystarczająca na obsadzenie turniejów w województwie, natomiast zdecydowanie większa liczba osób preferuje pracę w charakterze sędziego liniowego niż głównego i ogranicza się do zgłoszeń na trzy imprezy w roku. Wystarczy powiedzieć, że w zakończonym w tym roku sezonie halowym WKS otrzymał zgłoszenia od sześciu osób, a turniejów było kilkanaście – podkreśla Przemysław Krawczyk.

Bez wątpienia w Wielkopolsce dzieje się dużo: odbywa się wiele turniejów, zarówno tych wojewódzkich WTK, jak i ogólnopolskich OTK. Poza tym co roku w kalendarzu pojawia się kilka imprez z cyklu ITF juniors, podczas których rywalizują ze sobą zawodnicy z całego świata w wieku do lat 18. Ponadto w Poznaniu odbywają się dwie główne imprezy zawodowe. Jedną z nich jest ATP Challenger Poznań Open rozgrywany na kortach Olimpії w czerwcu oraz ITF Futures Talex Open na kortach AZS w sierpniu. Na ten moment nie wiadomo czy turniejów w przyszłości będzie więcej. Kalendarz publikowany jest na bieżąco w ciągu roku przez PZT przed sezonem letnim i zimowym. Patrząc w statystyki, w Wielkopolsce w latach 2014-2017 zorganizowano odpowiednio 31, 61, 50 i 59 Ogólnopolskich Turniejów Klasyfikacyjnych oraz 41, 32, 38 i 38 Wojewódzkich Turniejów Klasyfikacyjnych

w różnych kategoriach wiekowych.

– Co roku przeprowadzanych jest kilka kursów na sędziego regionalnego w miastach, w których zapotrzebowanie na sędziów jest największe. Wszelkie informacje o nadchodzących kursach można znaleźć na stronie www.sedziowie.pzt.pl. Zachęcam do podjęcia wyzwania wszystkich, którzy chcą się zaangażować i poznać przy okazji wielu wspaniałych ludzi, bo zostanie sędzią tenisa nie ogranicza się tylko do kortu – podkreśla Przemysław Krawczyk

Praca sędziego wymaga wyrzeczeń, wiąże się z wieloma wyjazdami. Co tydzień znajdują się oni na innym turnieju i w nowym zakątku świata, ale – jak mówią – daje to niezwykłą satysfakcję oraz zadowolenie, że robią to co lubią. Oprócz tego po zakończeniu meczów jest możliwość zobaczenia wielu atrakcji danego kraju oraz poznania nowej kultury. Na największych turniejach panuje atmosfera pewnego napięcia, wynikającej z obecności gwiazd tenisa, kamer telewizyjnych oraz tłumów i okrzyków z trybun. Wszystko to sprawia, że można poczuć się w centrum tenisowego świata, co jest niezapomnianym wrażeniem.

KANWA
APARTAMENTY

ZAMOYSKIEGO 24/26
WARSZAWA

PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ
Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

SPRAWDŹ OFERTĘ →

moderna
Superior living

Tekst: Zuzanna Fras

Fot: Poznań Open 2016

Dodatkowe informacje na temat sędziowania i przyszłych kursach można uzyskać pod adresem : www.sedziowie.pzt.pl oraz pod numerem telefonu: 22 122 12 03



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/praca-polaczona-z-pasja/>